

Język polski: KLASA III T – Zadanie 12 – nauka o języku – 1.06.2020

Temat: Innowacja a błąd frazeologiczny.

Nauczyciel: Anna Bielenda (anjabelenda@gmail.com)

1. Proszę przeczytać tekst: *Innowacja a błąd frazeologiczny* (podręcznik str. 82-83 lub scan).
2. Proszę przeczytać jako ciekawostkę tekst W. Kopalińskiego *Wyrwał się jak filip z konopi*.
3. Proszę napisać definicję: innowacja, błąd frazeologiczny, fraza, zwrot, wyrażenie.
4. Proszę wykonać polecenia zamieszczone pod tekstami S. Bąby i W. Kopalińskiego.
5. Zadanie należy wykonać w zeszycie.
6. Życzę owocnej pracy.

Stanisław Bąba (ur. 1939)

Profesor na wydziale filologii polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, współautor *Słownika frazeologicznego współczesnej polszczyzny*. Jest członkiem Komisji Frazeologicznej Komitetu Językoznawstwa PAN, Komisji Kultury Języka PAN oraz Komitetu Okręgowego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego w Poznaniu. Należy do redakcji filologicznego czasopisma „Język Polski”.


Łączliwość leksykalna

– właściwość wyrazu określająca jego możliwości i ograniczenia wchodzenia w związek z innymi wyrazami, wynikające ze znaczenia wyrazu, jego właściwości gramatycznych oraz zwyczajów językowego

Stanisław Bąba**Innowacja a błąd frazeologiczny (fragmenty)**

1 Naruszenie normy może być dokonane w dwojaki sposób: albo przez działanie świadome, obliczone na osiągnięcie zamierzonych efektów, albo bezwiedne i spontaniczne. W obu przypadkach powstaje innowacja frazeologiczna; o ile jednak w pierwszym z nich będzie ona czymś zamierzonym i przewidzianym, o tyle w drugim – może okazać się czymś zgoła nieobliczalnym i zaskakującym.

Innowacja zamierzona może wynikać z chęci zaskoczenia odbiorcy wypowiedzi (wszelkie innowacje motywowane dowcipem, żartem, komizmem językowym), z programowej nieufności do języka jako narzędzia subiektywnego opisu i interpretacji świata (innowacje tzw. poezji lingwistycznej i we współczesnej prozie eksperymentalnej), z przekory językowej, wreszcie z poczucia troski o niepowtarzalny, oryginalny kształt wypowiedzi. [...] Wanda Wiłkomirska w [...] wywiadzie na temat swej pracy w jury Konkursu Wieniawskiego stwierdziła: „Andrzej Kulka mówił o nerwach. Istotnie konkurs w pewnym sensie potwierdza, czy człowiek nadaje się do zawodu, czy nie. Jeżeli pomimo napiętych nerwów ma talent, to gotowa jestem przymknąć ucho na jakąś okazjonalną pomyłkę, byleby spowodował, że choć przez minutę się zasłuchałam [...]”.

Pierwowzorem innowacji *przymknąć ucho na co* (*przymknąć ucho na okazjonalną pomyłkę*) jest zwrot *przymykać* (*przymknąć*) *na co oczy* ‘starać się czegoś nie zauważać, nie reagować na jakieś ujemne objawy, być na zbyt tolerancyjnym’. Wiadomo, że juror konkursu muzycznego tylko w taki sposób może okazać się wyrozumiałym i tolerancyjnym, gdyż nie okiem, a uchem śledzi przebieg gry uczestników. Innowacja *przymknąć ucho na okazjonalną pomyłkę* jest zaskakująco trafna w odniesieniu do postawy oceniającego poziom konkursu. [...]

Innowacja niezamierzona wynika najczęściej z niedokładnej znajomości struktury frazeologizmu, jego znaczenia i zakresu łączliwości leksykalnej, z presji sytuacji na wypowiadającego się (pośpiech, rozregulowana pamięć, trudności w kojarzeniu faktów, rozsypywanie się planu wypowiedzi, zdenerwowanie itp.), wreszcie z lenistwa językowego, które wyzwalając inercyjne¹ skojarzenia, nie pozwala mówiącemu zdobyć się na ich kontrolowanie w trakcie realizacji wypowiedzi. Jest to zwykle nowość, która niczemu nie służy. Nie wzbogaca ani nie cieniuje treści wypowiedzi, lecz najczęściej ją zniekształca, a nierzadko pozbawia jakiegokolwiek sensu. Taką właśnie innowację, która nie ma uzasadnienia funkcjonalnego, uznaje się za błąd frazeologiczny. [...] „Pierwsze skrzypce w greckim ruchu narodowo-wyzwoleńczym odgrywały od końca XVIII wieku podziemne organizacje młodzieżowe, Heterie, wspomagane przez Francuzów i Rosjan” (Łysiak, *Pasjans*). Innowacja *odgrywać pierwsze skrzypce* jest wynikiem kontaminacji² dwóch zwrotów podobnych pod względem znaczenia i mających tę samą odnośność realną: *odgrywać główną rolę* i *grać pierwsze skrzypce*. W cytowanym tekście należało więc użyć pierwszego z nich.

¹ inercyjne – bezwiedne, bierno; tu: bezmyślne

² kontaminacja – zmieszanie, skrzyżowanie

Polecenie

Wskaż te spośród podanych innowacji frazeologicznych, które są, według ciebie, zasadne i twórcze, oraz te, które są błędami. Uzasadnij swoją opinię.

Wśród ślepców i jednooki zaniewidzi.

Przeciwstawiając się autorytetom, rzucił kij w mrowisko.

Kto z Mieciami wojuje, ten od Miecicia ginie.

Dla mnie to kaszka z mianą.

Kto nie jest zdolny postawić czoła trudnościom, ten może się stoczyć na manowce.

Gość w dom, lodówka pusta.

Ślepej wierze źle z oczu patrzy.

Władysław Kopaliński
Wyrwał się jak filip z konopi (fragment)

- 1 W *Krótkich przypowieściach dawnych Polaków* zebranych przez Ambrożego Grabowskiego i wydanych w roku 1819 czytamy: „Pan Filip z Konopi płoszywszy przez lat czterdzieści Turki, Tatars, Wołoszę za króla Olbrachta, Kazimierza i Aleksandra (tj. za Kazimierza Jagiellończyka i jego synów Jana Olbrachta i Aleksandra), osiadł nareszcie w swoim majątku. Pojechał na sejmik. Lecz chowany w obozach, wprawny bardziej do ścięcia się z pohańcem¹ niż do rozpraw publicznych, nie zważył bynajmniej na przedmiot obrady i zaczął wcale o czym innym prawić. Śmiech powstał powszechny: »Któż tam taki wyrwał się?« – rzekł któryś z ziemianów. »To Filip z Konopi!« – krzyknęli usłużni sąsiedzi. I odtąd przyduje pan Filip bardzo niewinnie przy każdym niedorzecznym słówku”. Podobnie twierdzi Mickiewicz w swoich objaśnieniach do *Pana Tadeusza*: „Raz na sejmie poseł Filip ze wsi dziedzicznej Konopie, zabrawszy głos, tak dalece odstąpił od materii, że wzbudził śmiech powszechny w Izbie.
- 15 Stał urosł przysłowie: wyrwał się jak Filip z Konopi”.

Są to jednak tylko anegdota dorobione do istniejącego już od dawna przysłowia, które pochodzi z Białorusi, gdzie „filipem” zwano zającą. Właściwe wyjaśnienie zawartego w przysłowiu porównania z zającem wskazującym niespodziewanie z konopi znaleziono dopiero w XX wieku.

Koty w worku, czyli z dziejów pojęć i rzeczy, 1993

Polecenia

1. Poszukaj informacji na temat pochodzenia wybranego przez ciebie frazeologizmu. Możesz także wymyślić do niego własną historię.
2. Opisz mechanizmy powstania błędów frazeologicznych w podanych zdaniach. Dokonaj niezbędnych poprawek.

Wokulski poniósł wiele sukcesów w interesach, ale odniósł klęskę w miłości.

Stary Mincel przywiązywał wagę do uczciwości i oszczędności.

¹ pohaniec – poganin

Władysław Kopaliński

(1907–2007)

Właśc. Władysław Sterling. Leksykograf, wydawca, felietonista, tłumacz. Znany początkowo jako Jan Stefczyk (nazwisko to przybrał w czasie okupacji, gdy władze niemieckie wydały zarządzenie o przesiedleniu warszawskich Żydów do getta) był w latach 40. prezesem Polskiego Radia, następnie redaktorem naczelnym wydawnictwa Czytelnik (wymyślił serię „Nike” – przekładów XX-wiecznej prozy światowej). Przez 19 lat prowadził w radiu audycję *Odpowiedzi z różnych szuflad*. Od 1954 do 1975 roku pisał niedzielne felietony do „Życia Warszawy”. Karierę najpopularniejszego polskiego leksykografa rozpoczął od *Słownika wyrazów obcych*, który doczekał się 30 wydań. Tworzone przez niego hasła, często przypominające niewielkie eseje czy też felietony, czyli osobiste formy literackie, zdradzają krąg zainteresowań autora, jego upodobania, erudycję i nowatorskie podejście do języka (Kopaliński jest autorem neologizmów, które weszły na trwałe do polszczyzny, jak przetłumaczone z angielskiego słowo *nastolatek*). Jego słowniki to obowiązkowa lektura każdego polskiego inteligenta. Główne dzieła: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* (1967), we współpracy z Pawłem Herzem *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej* (1975), *Słownik mitów i tradycji kultury* (1985), *Słownik symboli* (1990), *Słownik przypomnień* (1992), *Encyklopedia „drugiej płci”* (1995), *Słownik eponimów, czyli wyrazów odimennych* (1996), *Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku* (1999), *Leksykon wątków miłosnych* (2002), *Przygody słów i przysłów* (2007).